



W numerze:

- ♦ **Czas egzaminów szkolnych str. 2**
- ♦ **Akcja „Czysty Teresin” str. 3**
- ♦ **„Tyche” a rodzina Andryszczyków str. 5**
- ♦ **Rozmowa z radnym str. 6**
- ♦ **Radiowa „Błękitna Fala” str. 8**
- ♦ **Medal Justyny Barciak str. 14**



No i mamy koniec maja. Wielkimi krokami zbliża się letnia pora, jak na razie zakwitły kasztany. Tymczasem w szkolnych murach pociły się najstarsze roczniki, których dopadła gorączka końcowych egzaminów. O tym piszemy poniżej, zaś na następnych stronach kolejna dawka wiadomości z naszej gminy. Liczę, że zainteresują Was Drodzy Czytelnicy treścią rozmów, jakie udało mi się przeprowadzić z Panią **Jolantą Parobczyk**, dyrektorem GOPS-u, czy radnym **Zbigniewem Biederką**. Zachęcam też do lektury wydarzeń z zakresu kultury, inicjatyw uczniowskich czy sportu. Życzę zatem miłej lektury, również w wersji multimedialnej na stronie www.teresin.pl.

P.S. Kolejny numer „Prosto z Gminy” planowany jest na początek lipca.

Marcin Odolczyk

Redaktor prowadzący „Prosto z Gminy”

Egzaminy, egzaminy...

Kwiecień i maj to dla najstarszych roczników uczniowskich czas ostatecznych sprawdzianów. Egzaminy pisali szóstoklasiści ze szkół podstawowych jak też trzecioklasiści z gimnazjów. Zakończyła się matura dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Łącznie w naszej gminie do egzaminów przystąpiło ponad 470 uczniów.



Jako pierwsi próbę swoich intelektualnych możliwości odbyli uczniowie szkół podstawowych. Przystąpienie do sprawdzianu jest warunkiem ukończenia szkoły. Egzaminu nie można jednak nie zdać. Uczeń, który przyjdzie na egzamin i nie zdobędzie żadnego punktu, również otrzymuje świadectwo i zostaje przyjęty do gimnazjum. To taki wstęp do dorosłości, choć opinie na temat sensu przeprowadzania sprawdzianu kompetencji są dosyć rozbieżne. Stres jaki towarzyszy młodemu człowiekowi na tym etapie kształcenia z pewnością nie przynosi nikomu niczego dobrego, a jego niewątpliwym skutkiem jest to, iż wynik egzaminu nie zawsze pokrywa się z faktycznym stanem wiedzy ucznia. Jednak celem sprawdzianu jest przetestowanie umiejętności czytania, pisanie, rozumowania, korzystania z informacji i wykorzystywania wiedzy w praktyce. „W szkole” - taki tytuł nosił tegoroczny zestaw zadań. W gminie Teresin egzaminy odbywały się w czterech szkołach. W Paprotni przystąpiło do niego 34 uczniów, w Szymanowie 25 uczniów, w Budkach Piaseckich 10 uczniów, największa ilość dzieci pisała test w Teresinie 72 osoby.

Kontrolą wiedzy i umiejętności objęci byli także ich

starsi koledzy i koleżanki. Powszechny i obowiązkowy egzamin gimnazjalny to egzamin, podczas którego sprawdzane jest opanowanie wiadomości i umiejętności nabytych podczas trzyletniej nauki w gimnazjum. Przeprowadzany jest w trzeciej klasie. Przystąpienie do niego jest jednym z warunków ukończenia szkoły. Sam sprawdzian trwa dwa dni i składa się z dwóch części: humanistycznej, w której sprawdzana jest wiedza z języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie i sztuki oraz z części matematyczno-przyrodniczej, w której sprawdzana jest wiedza z biologii, chemii, fizyki i astronomii, geografii i matematyki. W czterech gimnazjach w gminie Teresin zadania rozwiązywało 179 uczniów. W Gimnazjum w Teresinie do egzaminu przystąpiło 111 osób, w Gimnazjum w Szymanowie 42, w Gimnazjum w Niepokalanowie - 12 chłopców, a w Gimnazjum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie 14 dziewcząt.

Wreszcie mamy to wszystko za sobą! - zdają się krzyknąć tegoroczni maturzyści. Egzamin dojrzałości trwał przez cały maj. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych zdawali go w formie pisemnej oraz ustnej. Jako obowiązkowe, młodzi ludzie składali pisemne egzaminy z języka polskiego oraz nowożytnego języka obcego, którym najczęściej był język angielski. Dodatkowo czekał ich także pisemny sprawdzian z dodatkowo wybranego przez siebie przedmiotu, wśród których prym wiodły: geografia i wiedza o społeczeństwie. Znacznie wcześniej decydowano się bądź na poziom podstawowy, bądź rozszerzony. Matura ustna dotyczyła zarówno obowiązkowego języka polskiego oraz nowożytnego języka obcego. W przeciwieństwie do matury pisemnej, ta część oceniana była w szkole, a więc uczniowie od razu poznawali swoje wyniki. W trzech szkołach naszej gminy w Zespole Szkół w Teresinie, Liceum Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie i w Liceum Sióstr Niepokalanek w Szymanowie łącznie egzamin dojrzałości pisało blisko 160 uczniów. Dla większości z nich to jeszcze nie koniec egzaminacyjnej gorączki. Absolwentów techników czekają bowiem jeszcze egzaminy z przygotowania zawodowego. A te już pod koniec czerwca.

Trzymamy kciuki!

Informacja

Wójt Gminy Teresin informuje, że w dniu 15 maja 2007 r. ogłoszono ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż prawa własności do działki o nr ew. 183 położonej w obrębie geodezyjnym Elżbietów (wartość udziału Gminy Teresin wynosi 17.793,00 złotych) oraz do działki o nr ew. 1 położonej w obrębie geodezyjnym Seroki Wieś (wartość nieruchomości wynosi 94.653,00 złotych).

Przetargi odbędą się w dniu 18 czerwca 2007 r. w Urzędzie Gminy w Teresinie przy ul. Zielonej 20.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Gminy Teresin bip.teresin.pl w dziale: mienie komunalne oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Teresinie. Ogłoszenie ukazało się także w gazecie lokalnej Echo Powiatu z dnia 15 maja 2007 r. (nrz 20).

Akcja „Czysty Teresin”

Rozpoczynamy akcję uświadamiającą mieszkańców naszej Gminy jak powinni dbać o czystość swojego otoczenia i jak reagować na wyrzucanie śmieci w miejscach niedozwolonych. Każdy mieszkaniec Gminy Teresin, osoba przebywająca na jej terenie lub inny obywatel posiadający jakąkolwiek własność w obrębie Gminy zobowiązany jest do przestrzegania ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996r. oraz uchwały Rady Gminy Teresin z dnia 31 marca 2006r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości na terenie Gminy Teresin. Postaram się przedstawić najistotniejsze przepisy zawarte w powyższych dokumentach.

Wyrzucanie odpadów w niedozwolonych miejscach

Pozostawienie odpadów w niedozwolonych miejscach na terenie gminy jest ścigane przez Policję i podlega karze grzywny z art. 75 kodeksu wykroczeń do **500 złotych** albo karze nagany. Zastosowanie może mieć również art. 154 kodeksu wykroczeń, „(...)”, kto wyrzuca na nie należący do niego grunt polny kamienie, śmieci, padlinę lub inne nieczystości(...)podlega karze grzywny do **1.000 złotych** albo karze nagany.”

Pozostawianie odpadów w lesie jest ścigane oprócz Policji przez odpowiednie służby leśne i karane z art. 162 kodeksu wykroczeń:

„§ 1. Kto w lasach zanieczyszcza glebę lub wodę albo wyrzuca do lasu kamienie, śmieci, złom, padlinę lub inne nieczystości, albo w inny sposób zaśmieca las, podlega karze grzywny albo karze nagany.

§ 2. Jeżeli czyn sprawcy polega na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach lub w inny sposób składowaniu w lesie odpadów, sprawca

podlega karze aresztu albo grzywny.

§ 3. W razie popełnienia wykroczenia określonego w § 1 można orzec nawiązkę, a w razie popełnienia wykroczenia określonego w § 2 orzeka się nawiązkę - do wysokości równej kosztom rekultywacji gleby, oczyszczenia wody, wydobycia, wykopania, usunięcia z lasu, a także zniszczenia lub neutralizacji odpadów.”

Zadania właścicieli nieruchomości



Każdy właściciel musi posiadać:

- utrzymane w odpowiednim stanie i regularnie opróżniane urządzenie służące do zbierania odpadów komunalnych (kosz, kontener, itp.),

- przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub przydomową oczyszczalnię ścieków komunalnych (lub zbiornik **bezodpływowy** nieczystości ciekłych w przypadku braku sieci kanalizacyjnej w danym miejscu),

- dokumenty **potwierdzające** regularny odbiór odpadów (stałych i ciekłych) przez upoważnioną do tego organizację (właściciel jest zobowiązany do okazania na prośbę urzędnika wyznaczonego przez wójta Gminy umowy oraz dowodu płacenia za usługi). Dodatkowo właściciele nieruchomości są zobowiązani do regularnego dbania o chodnik lub pas zieleni bezpośrednio przylegającego do ich posesji oraz usuwania wszelkich znajdujących się tam zanieczyszczeń.

Warte uwagi są następujące kwestie:

- Na terenie gminy jest **zakaz** parkowania i garażowania samochodów ciężarowych oraz innego sprzętu powyżej 3,5 tony na terenach skoncentrowanej zabudowy jednorodzinnej.

- **Mycie samochodów** jest dozwolone na nieruchomościach **jedynie** pod warunkiem, że powstające ścieki **odprowadzane są do kanalizacji sanitarnej** lub zbiornika bezodpływowego.

Za naruszenie któregoś z powyższych przepisów właściciel podlega karze grzywny (określonej w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia).

Odpowiednie organy samorządowe (w naszej gminie wójt) lub Policja (w przypadku odmowy przyjęcia mandatu)

mogą zwrócić się do **sądu grodzkiego** w celu nałożenia kary na osobę zaśmiecającą. Grzywnę wymierza się w wysokości od **20 zł do 5 tys. zł**. Jeżeli osoba ukarana nie zapłaci grzywny, można tę karę zamienić na pracę społeczną, a w przypadku odmowy na karę **aresztu do 30 dni**.

Jednocześnie sprawca ponosi wszelkie koszty związane z usunięciem pozostawionych zanieczyszczeń. Wszystkie osoby będące świadkami w procedurze wyrzucania odpadów w niedozwolonych miejscach powinny niezwłocznie **poinformować o zaistniałej sytuacji najbliższy komisariat Policji**.

Należy zapisać jak najwięcej informacji identyfikujących sprawcę, takich jak rejestracja samochodu, dane osobowe, itp. Pomocne są również zdjęcia lub filmy pokazujące zdarzenie oraz precyzyjne podanie godziny i miejsca zdarzenia.

Marek Jaworski

Będą kosze

O tym, że na ulicach Teresina brakuje najwykleszych koszy na śmieci przekonywać nie trzeba nikogo. Turyści, pielgrzymi, czy my jako mieszkańcy, spacerowicze niejednokrotnie odruchowo poszukiwaliśmy pojemnika, który pozwoli na pozbycie się kłopotliwego papierka. Cóż, najczęściej kończyło się na wypchaniu kieszeni, czasem na „nieumyślnym” podrzuceniu go pod krzaczek. Sytuacja radykalnie wymaga zmiany, w tym celu też zapytaliśmy p.o. dyrektora Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, **Marka Misiaka**

o propozycję rozwiązania problemu. „Owszem, na razie planujemy ustawić pilotażowo dziesięć sztuk koszy. Będą one bardzo masywne, by nie ulegały - tak jak to się zdarzało - dewastacji. Zobaczymy jaki przyniesie to skutek” usłyszeliśmy odpowiedź. Kosze mają być ustawione pod koniec czerwca na ulicach: Szymanowskiej, Kolbego, Lipowej, Torowej oraz przed Bazyliką w Niepokalanowie. Z koszami czy bez, pamiętajmy jednak o zachowaniu czystości w całej naszej gminie.

(mo)



Ogłoszenie

Sprzedam b.tanio łóżko rozkładane 2-osobowe, tel. 0697-227-288

Ku potrzebom mieszkańców



Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Teresinie jest samodzielną jednostką organizacyjną, nad którą w 2006 roku nadzór sprawował Wójt Gminy oraz Mazowiecki Urząd Wojewódzki. Ośrodek realizuje zadania własne gminy oraz zadania powierzone gminie przez Wydział Polityki Społecznej przy Urzędzie Mazowieckim. Na ten temat rozmawiam z kierownik Ośrodka Panią Jolantą Parobczyk.

- „PzG”: Jakie zadania zlecone Ośrodek wykonał w ubiegłym roku?

- J.P.: Przede wszystkim do takich zadań zaliczyć można wypłatę świadczeń społecznych i rodzinnych. Jest ich szereg, więc wspomnę, że zajmowaliśmy się wypłatą m.in. zasiłków rodzinnych dla ponad 700 rodzin z naszej gminy jak również dodatków do tych zasiłków.

- A kilka konkretnych przykładów?

- Dla przykładu: 41 rodzin otrzymało pomoc w postaci zasiłku z tytułu samotnego wychowywania dziecka, 63 rodzinom przyznano zasiłki z tytułu urodzenia dziecka, 178 rodzinom wypłacono zasiłki z tytułu wielodzietności. Ponadto 183 osoby skorzystały z zasiłku pielęgnacyjnego. Mieliśmy też 53 rodziny, którym wypłacono zaliczki alimentacyjne. To tylko przykłady.

- A jak przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o zadania własne gminy?

- Do zadań własnych z zakresu pomocy społecznej o charakterze obowiązkowym należy organizowanie usług opiekuńczych dla osób starszych, chorych, samotnych lub będących w rodzinie nie mogącej zapewnić odpowiedniego nadzoru, a które wymagają fachowej opieki osoby drugiej z uwagi na wiek lub stan zdrowia.

- Jakie występują powody przyznania pomocy rodzinom z terenu gminy Teresin?

- W ubiegłym roku pomoc przyznano choćby na skutek takich problemów jak: ubóstwo (325 rodziny), bezrobocie (243 rodziny), niepełnosprawność (163 rodziny), długotrwała choroba (248 rodzin), alkoholizm (44 rodziny), rodziny niepełne (51 rodzin). To część powodów.

- Ubiegły rok to także susza, która spowodowała niemałe straty w rolnictwie. Jaką zatem pomoc oferował

rolnikom teresiński GOPS?

- Wówczas realizowaliśmy również kwestię zasiłków celowych na pokrycie wydatków związanych z klęską żywiołową lub ekologiczną przyznanych gospodarstwom rolnym w celu złagodzenia skutków suszy. Wpłynęło do nas w sumie 156 wniosków, z których 8 spotkało się z odmową. Decyzja w sprawie 156 wniosków była jak najbardziej pozytywna.

- Zapytam jeszcze o pomoc w zakresie dożywiania...

- GOPS sprawuje opiekę nad „Punktem wydawania posiłków” w świetlicy naszego budynku. Zupy regeneracyjne otrzymujemy nieodpłatnie z Klasztoru w Niepokalanowie. Jeśli chodzi o dożywianie dzieci w szkołach to tego typu wsparciem objętych jest 301 dzieci z 203 rodzin. Dzieci dożywiane są w czterech szkołach podstawowych, dwóch gimnazjach na terenie gminy oraz szkołach specjalnych i ośrodkach szkolno-wychowawczych poza naszym terenem. Pomoc prowadzona jest w formie bułek, kanapek, oraz gorącego posiłku. Wspomnę też, że pomoc w formie zasiłku celowego z przeznaczeniem na zakup żywności otrzymało w ubiegłym roku 87 rodzin.

- Kolejna rzecz, to dodatki mieszkaniowe...

- Tak, na przykład w 2006 roku wypłaciliśmy ogółem 645 takich świadczeń. Ogółem kwota dodatków mieszkaniowych wypłaconych użytkownikom mieszkań wyniosła ponad 121 tys. zł. Na realizację tego zadania przeznaczone są środki z funduszy własnych Gminy.

- Trzeba przyznać, że zadań jest dosyć spora ilość. Czy wobec tego GOPS współpracuje z innymi instytucjami w zakresie ich realizacji?

- Oczywiście. W organizowaniu pomocy współdziałaliśmy z takimi organizacjami jak: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie, ZUS, KRUS, ośrodki zdrowia, szpitale, szkoły, zakłady pracy z terenu naszej gminy. Dla przykładu powiem, że wzorem ostatnich lat zorganizowaliśmy spotkanie wigilijne dla osób starszych i samotnych. Odbyło się ono właśnie dzięki udanej współpracy z Ojcem Proboszczem z Parafii Niepokalanów, TOK-owi oraz Gminnej Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Fundatorem wspaniałych potraw wigilijnych był Wojciech Trzeciński z „Kuźni Napoleńskiej”, a z firmy MasterFoods otrzymaliśmy słodczyce dla dzieci z rodzin najuboższych. Jak więc widać i nam pomaga wiele życzliwych osób i instytucji. Na tym polega właśnie współpraca.

rozmawiał Marcin Odolczyk

Tragiczne pożary

Dom przy ulicy Długiej, tydzień później dom w Gnatowicach. Ogień nie miał litości. Tragedia rodzin pozbawionych życiowego dobytku trwa.

W wyniku pożaru w Teresinie dwie rodziny nie mają już domu. „Wszystkim poszkodowanym zapewniłmy tymczasowe mieszkanie w budynku po GOPS-ie na stadionie” mówi wójt Marek Olechowski. „Nie pozostawimy ich samych, pomożemy jak tylko będziemy mogli.”.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej od razu poczynił starania w kierunku natychmiastowej pomocy rodzinom. Nie tylko zapewnił im nocleg, ale również przeznaczył zasiłek celowy na zakup artykułów spożywczych i środków chemicznych. Z podobnym



Pan Węsek szykuje tymczasowe lokum dla swojej rodziny

wsparciem spotkała się także rodzina z Gnatowic. Szaleńczy ogień pozbawił ich domu, prawdopodobnie wskutek zwarcia instalacji elektrycznej. Małżeństwo z dzieckiem i matka kobiety w jednej chwili stracili cały dobytek. Gmina uprzątnęła gruzowisko, wypożyczyła rodzinie barakowóz do użytkowania do czasu ewentualnej budowy nowego domu. GOPS natychmiast przekazał środki pomocowe, z których wykonano przyłącze elektryczne, zakupiono materiały do przystosowania barakowozu. Choć dom był ubezpieczony, to jednak środków na odbudowę z pewnością nie wystarczy. Ponadto na rynku budowlanym panuje niedobór produkcji, ludzie w kolejkach czekają po cegły, za które płacą niemałe pieniądze. Stąd prośba do ludzi dobrej woli, do naszych mieszkańców, pomóżmy pogorzelcom. Na dzień dzisiejszy potrzeba wszelkich materiałów: cegieł, żwiru, cementu... bez tego nic się nie da zrobić. Potem zajmujemy się resztą. Ci ludzie utracili swój życiowy dobytek!

POMÓŻMY IM!

Szanowni Państwo



Gdy pod koniec ubiegłego roku spadła na naszą rodzinę ta straszna wiadomość, iż nastąpił nawrót choroby nowotworowej u mojego męża Andrzeja Andryszczyka - załamaliśmy się. Jednakże po pierwszym szoku i wielu godzinach poszukiwań jakiegokolwiek ratunku zakiełkowała w nas nadzieja, że jeszcze wszystko może skończyć się dobrze. Potrzebne były „tylko” lub „aż” pieniądze i to niemało...Zwróciliśmy się o pomoc m. in. do

działającej na naszym terenie Fundacji „Tyche”. Współpraca z tą instytucją niestety przebiega w atmosferze skandalu. Fundacja zarzuca nam m.in., iż prowadzona równolegle przez nas zbiórka pieniędzy była obciążona nieprawidłowościami. Chcielibyśmy za pośrednictwem tego artykułu, po raz ostatni, ustosunkować się do tego, a mianowicie... Obserwując tak wielkie zaangażowanie mnóstwa życzliwych nam osób postanowiliśmy - równolegle z Fundacją (o czym została poinformowana) - prowadzić zbiórkę na nasze konto (co jest powszechnie stosowaną metodą na świecie). Zgodnie z obowiązującym prawem i przepisami dotyczącymi zbierania funduszy przez osoby fizyczne

pozyskiwaliśmy je m.in. z kwest, loterii, licytacji, koncertów oraz pojedynczych wpłat na nasze konto. Wszystko potwierdzone podpisami, odpowiednimi protokołami końcowymi, oraz dowodami wpłat na konto więc o żadnych nieprawidłowościach nie może być mowy. Posiadamy również oświadczenia organizatorów tych imprez mówiące, iż FUNDACJA NIE UCZESTNICZYŁA W JAKIKOLWIEK SPOSÓB W ICH ORGANIZACJI oraz, że ODBYWAŁY SIĘ ONE BEZ PATRONATU FUNDACJI. Dzięki Państwa ofiarności i zaangażowaniu w rezultacie udało nam się zebrać kwotę dużo większą niż Fundacja (nasze rozliczenie zostało opublikowane w poprzednim numerze Prosto z Gminy), która pozwoliła nam w znacznej mierze zwrócić zaciągnięte na poczet leczenia długi. Wielokrotne próby spotkania z panią Prezes Fundacji w celu ustalenia sposobu rozliczenia pozostawały i pozostają bez odpowiedzi, mimo iż mediacji chciał się podjąć nawet Wójt Gminy Teresin. Jest nam naprawdę przykro, iż tak wspinałemu zrywowi ludzkiej życzliwości jaki miał miejsce przy okazji naszej akcji towarzyszy atmosfera skandalu i pomówień wysuwanych pod naszym adresem przez Fundację, która przecież z założenia winna służyć pomocą ludziom cierpiącym a nie przysparzać im tego cierpienia....

Po raz kolejny dziękujemy za życzliwość i zaufanie jakim nas Państwo obdarzyliście. Mamy nadzieję, iż powyższe wyjaśnienia pozwolą raz na zawsze rozwiązać wszelkie wątpliwości. Chcielibyśmy aby Andrzej w spokoju odzyskiwał siły, abyśmy mogli znowu zacząć żyć normalnie i zapomnieć o tych potwornych chwilach jakie przeżywamy przez ostatnie kilka miesięcy...

rodzina Andryszczyków

CZEMU I KOMU SŁUŻY FUNDACJA „TYCHE” ?

Trudne są dla nas ostatnie miesiące. Trudne dla nas mieszkańców Gminy Teresin, którzy dobrowolnie, z potrzeby serca i miłości bliźniego wpłacili pieniądze na leczenie Andrzeja Andryszczyka. Trudne są to chwile dla Rodziny Państwa Andryszczyków, którą Fundacja „TYCHE” próbuje pomówić i zarzuca im nieuczciwość. Prasę lokalną zdominowały artykuły dotyczące tego tematu. O co chodzi tak naprawdę?

Wpłacaliśmy pieniądze na leczenie Andrzeja na konto i do puszek Fundacji „TYCHE”. Pieniądze te, zgodnie z umową miały bezwarunkowo być przekazane Panu Andryszczykowi. NIE ROZUMIEMY, DLACZEGO PANI PREZES LIDIA KOWALSKA NIE PRZEKAZAŁA ani Rodzinie Państwa

Andryszczyków, ani do publicznej wiadomości rachunku wpływów na tę akcję. Jest to podstawowy obowiązek każdej fundacji. **Dlaczego Pani Kowalska zataja te informacje? Jakim prawem Pani Kowalska decyduje o przeznaczeniu naszych datków na konkretny cel i dla konkretnej osoby? Dlaczego milczą na ten temat władze, które zezwoliły na działalność Fundacji ? ŻĄDAMY WYJAŚNIENIE.**

Mieszkańcy Gminy Teresin

Poniżej publikujemy list otwarty do Fundacji „TYCHE”. Pism bezpośrednich między Rodziną Państwa Andryszczyków, a Panią Prezes Kowalską trudno już zliczyć....

List otwarty

My, darczyńcy, mieszkańcy Gminy Teresin domagamy się od Prezes Fundacji „Tyche” Otwórz oczy na los innych Pani Lidii Kowalskiej całkowitego rozliczenia akcji zbierania pieniędzy na hasło „Na leczenie Andrzeja”, bezwarunkowego przekazania funduszy pozostających nadal na koncie Fundacji Panu Andrzejowi Andryszczykowi oraz podania do publicznej wiadomości tego rozliczenia.

Wpłacając różne kwoty na konto Fundacji oraz wrzucając datki do puszek rozstawionych pod jej szyldem w wielu miejscach na terenie Gminy Teresin kierowaliśmy się chęcią pomocy osobie, która znalazła się w potrzebie i nie

dopuszczamy myśli, aby nasze pieniądze pozostały na koncie Fundacji i zostały przeznaczone na inny cel niż pomoc dla człowieka, dla którego były zbierane.

Dlatego też stanowczo żądamy, aby Fundacja wywiązała się z zobowiązań jakich podjęła się w stosunku do Pana Andrzeja Andryszczyka, a tym samym pozwoliła, aby chory mógł kontynuować leczenie i w spokoju wracać do zdrowia.

List podpisało **248** darczyńców, mieszkańców Gminy Teresin.

Radny nie może być pesymistą.



Ze **Zbigniewem Biederką**, przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w Gminie Teresin rozmawia **Marcin Odolczyk**

Marcin Odolczyk: *Sprawuje Pan funkcję radnego gminy Teresin już po raz drugi. Czy po pół roku trwania obecnej kadencji można w jakiś sposób dokonać porównania obecnej i tamtej Rady?*

Zbigniew Biederka: Tamta Rada była krytykowana przez tak zwaną „opozycję”, na wzór wielkiej polityki uprawianej w Sejmie. Nie chcieliśmy jednak prowadzić jałowych dyskusji na łamach lokalnej prasy i na sesjach, gdyż widzieliśmy inne ważniejsze problemy. Wtedy pan wójt Marek Olechowski miał utrudnione działanie w realizacji swoich śmiałych planów. Teraz Rada pracuje w myśl hasła: „Inwestycje, a nie kłótnie”.

M.O.: *Wasi poprzednicy też mieli piękne hasła, a jednak nie wytrzymali razem do końca...*

Z.B.: Dziwię się, że ludzie najpierw startują razem w wyborach, a później ich drogi się rozchodzą. Nie wyobrażam sobie, abyśmy niszczyli wzajemne relacje personalne. Pewnie nieraz się posprzecząmy, jak to bywa czasami nawet w najlepszej rodzinie, ale nie może być mowy o jakimś wielkim rozłamie w Radzie. Trzeba pokazać mieszkańcom zupełnie inny sposób sprawowania władzy, różniący się od tego, który obserwujemy codziennie w mediach.

M.O.: *Proszę powiedzieć coś o sobie i swojej rodzinie..*

Z.B.: Jestem żonaty, mam czworo dzieci: trzy córki i siedmioletniego syna Krzysia. Od 1981 roku pracuję w szkole jako nauczyciel, obecnie w Gimnazjum i Liceum w Niepokalanowie.

M.O.: *Jest też Pan przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Z czym wiąże się ta funkcja i jakie napotykać problemy?*

Z.B.: Funkcja przewodniczącego zawsze wiąże się z odpowiedzialnością. Nasza Komisja opiniuje projekty uchwał Rady Gminy. Problemy dotyczą głównie finansów. Jesteśmy zależni w dużej mierze od państwa. Mamy jednak powody do satysfakcji. Kiedy w Polsce samorządy zamykają małe szkoły, my budujemy salę sportową w Budkach Piaseckich. Warto też wspomnieć o dociepleniu budynku Gimnazjum w Teresinie czy pracach przy Szkole Podstawowej w Paprotni. Planujemy też w niedalekiej przyszłości budowę sali sportowej w Szymanowie.

M.O.: *Jakie ma Pan zdanie na temat rzekomego powstania Zakładu Karnego w Teresinie?*

Z.B.: Nie popieram tego pomysłu. Podobnego zdania

jest cała Rada.

M.O.: *A co Pan myśli o planach gminy w perspektywie Euro 2012?*

Z.B.: Myślę, że będziemy o tym rozmawiać na najbliższych sesjach. Zanim dowiedzieliśmy się, że Polska będzie gospodarzem mistrzostw, już wcześniej w budżecie zaplanowaliśmy rozbudowę Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Budynek, który znajduje się na terenie stadionu, przypomina barak, a nie prawdziwe zaplecze sportowe. Dlatego też przewidzieliśmy budowę nowoczesnego budynku, który przyciągałby młodych ludzi zafascynowanych sportem. Wójt nie lubi „prowizorek”. Już teraz możemy poszczycić się wspaniałą halą widowiskowo-sportową wizytówką naszej gminy. Przydałby się nam basen...

M.O.: *Co Pana zdaniem można, a co należy zmienić na dzień dzisiejszy w gminie Teresin?*

Z.B.: Jeżeli będzie wzajemne zrozumienie, można jeszcze wiele zmienić na lepsze. Ważną i potrzebną inwestycją jest rozbudowa oczyszczalni ścieków i podjęcie zaplanowanych robót kanalizacyjnych. Mieszkańcy oczekują na lepsze drogi. Jest tyle ważnych spraw, że nie sposób tu wszystkich wymienić. Pamiętajmy o naszych obietnicach...

M.O.: *W wyborach samorządowych w 2006 roku został Pan wybrany przez mieszkańców Paprotni największą ilością głosów. Jakie zatem widzi Pan potrzeby tego okręgu?*

Z.B.: Nie wyrzuciłem swojego programu wyborczego do kosza. W największym skrócie mogę go przypomnieć na łamach „Prosto z Gminy”: ul. św. O.M. Kolbego ścieżka rowerowa od Klasztoru do drogi krajowej A2 /nowy chodnik/, ul. Spacerowa poprawa bezpieczeństwa, kanalizacja, chodnik i poszerzenie drogi, ul. Krańcowa położenie asfaltu, poszerzenie drogi, ul. Sochaczewska kanalizacja, ul. Krańcowa położenie asfaltu, ulice: Wesoła, Radosna, Miła kanalizacja, utwardzenie dróg.

M.O.: *To bardzo ambitny program. Czy jest realny?*

Z.B.: Niektóre punkty programu będą już realizowane w bieżącym roku, inne w następnych latach. Na rozliczenie mamy jeszcze trochę czasu...

M.O.: *Czy mógłbym zapytać o samopoczucie? Jak się Pan czuje w roli radnego?*

Z.B.: Na początku nie mogłem pogodzić się z faktem, że mojemu najlepszemu koledze, Markowi Jaworskiemu zabrakło tak niewiele głosów... Radny nie może być jednak pesymistą. Nie mogę zawieść swoich wyborców, którzy tak bardzo mi zaufali. Serdecznie wszystkich pozdrawiam, dziękuję za życzliwość i zrozumienie.

M.O.: *A ja dziękuję za rozmowę.*

Trzeba monitorować

Od dłuższego czasu mówi się o potrzebie monitorowania terenu przy stacji PKP w Teresinie. Rzeczywiście, jest to bodaj najbardziej niewralgiczne miejsce w centrum. Szczególne szkody, zwłaszcza w przejściach podziemnych stają się skutkiem gówniarskich zabaw rozbrykanej młodzieży, głównie tej podróżującej do nas w sobotnie wieczory. Czy monitoring stanie się antidotum tego nie wiadomo, z pewnością jednak pomógłby wyłapać sprawców niszczenia naszego mienia, ograniczyłyby niechlubne zjawisko.

Dworzec to przecież po części wizytówka naszej gminy. „Monitoring planowany jest w okresie letnim” przyznaje p.o. dyrektora Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, **Marek Misiak** dodając „Nie ukrywam, że problemem stają się coraz wyższe koszty zakupu materiałów budowlanych, ale zgodzę się, że to pożądana inwestycja, trzeba monitorować ten teren”.

(Mo)



Czas dokończyć dzieła

Jest takie powiedzenie: *Jak cię widzą, tak cię piszą*. W Roku Wielkiego Jubileuszu 2000 nasza bazylika mogła pochwalić się odnowionym wnętrzem. Olśniła wszystkich! Dumni byli parafianie. Pielgrzymi nie kryli zachwytu. Pięć lat później przystąpiono do odnowy elewacji i otoczenia bazyliki.



Efekty widać gołym okiem. Ni śladu po odpadających tynkach, pęknięciach, sadzy, zwyczajnym kurzu. Święci na szczycie bazyliki przebrali się w czyste habity! Pomyślano także o niepełnosprawnych. Dla nich jest wygodny podjazd, by mogli na swoich wózkach dotrzeć do stóp Niepokalaney. Bazylika *jak panna strojna* parady na mazowieckich równinach. Ale dzieło jeszcze nieskończone...

Wiadomo, czasy dziś nie łatwe. Z trudem przychodzi wiązać koniec z końcem. Praca jest albo bardzo tania, albo nie ma pracy. Jednak, co by nie powiedzieć o współczesnych biedach, to przecież noszą się z pyszną wobec tamtych siermiężnych lat pięćdziesiątych, czterdziestych.... Polska roku 2006 to może nie *kraina mlekiem i miodem płynąca*, ale też nie niegdyśiejsza *republika ludowa*. W tamtym czasie kolorowe były tylko pochody 1-majowe, transparenty i sztandary zresztą, też tylko w jednym kolorze: czerwonym. Dzisiejszy niedostatek jeździ samochodami, mierzy się *szklanymi domami* w Warszawie. Jest i bieda, jakby stara znajoma sprzed Sierpnia; i są tacy, którzy mówią, że ona biedniejsza od swej starszej krewniaczki, bo bezrobotna, bezdomna... Nigdy nie było łatwo. Franciszkanin, jak nikt inny, wie o tym i to rozumie. Dawniej jednak było trudniej. Znacznie trudniej. Nie było niczego, czym można byłoby się dzielić, a dzielono się wszystkim...

W końcu lat czterdziestych ubiegłego wieku zadziwiła wszystkich swoimi narodzinami na peryferiach poranionej Warszawy nowa świątynia. Wielka i piękna. Zbudowana z rozmachem. I to w 18 miesięcy! O niewygodach tamtego czasu, o jego biedach nie trzeba nikogo przekonywać. Jeszcze żyją świadkowie tamtej *epoki*. Oni wiedzą najlepiej. Pieniądzy nie było. Były kartki. A jednak powstało ogromne dzieło dla

Niepokalaney. Dla Bożej chwały. I dla nas. Niepokalanowskie Sanktuarium nie należy jedynie do franciszkanów - ono należy do nas wszystkich. Jest nasze!

Przyszły rok, to czas wielkich rocznic. Upływa 80 lat, kiedy na teresińskich polach stanęła figurka Niepokalaney, kamień węgielny Niepokalanowa, położony ręką św. Maksymiliana. Upływa też 90 lat od położenia innego kamienia kamienia pod fundament Rycerstwa Niepokalaney. Jest jeszcze jedna rocznica, najważniejsza - w roku 2007 mija 25 lat od kanonizacji O. Maksymiliana, przyczyny tamtych rocznic... Zatem trzy okrągłe i ważne rocznice. A TRZY to Liczba święta. Najświętsza. Przypomina o Bogu w trzech Osobach. Jemu chwała i cześć! Przez Niepokalaną!

Wypada zatem te rocznice uczcić. Uczcić w rzeczy samej samego Boga. Tutaj w Niepokalanowie rocznice są tylko i wyłącznie po to, by jeszcze bardziej, jeszcze uroczysiej uwielbić *naszego Ojca w niebie*.

Zapewne, Czytelnik zapytuje samego siebie, o co też chodzi gwardianowi? *Gdy nie wiadomo, o co chodzi* wymądrza się znane powiedzenie *to chodzi na pewno o modlitwę*. Tak mówią w Niepokalanowie! A że modlitwa jest jak wiara - nie może przestać na samych słowach, to trzeba sięgnąć i do portfela... Jakiś święty powiedział kiedyś, że podarowanie kubka wody spragnionemu znaczy więcej niż godzina modlitwy zwłaszcza, gdy trzeba ten kubek kupić!

Zatem uwielbiamy Boga! Uwielbiamy Go także *wdowim groszem* a i hojnym gestem bogatego Zacheusza; by dokończyć dzieła, poświęconego Jego Matce, Niepokalaney Wszechpośredniczce Łask. Niech da grosz ten tylko, który chce. Niech da tylko tyle, ile może na swoją bazylikę, na swoje sanktuarium! A Rocznicę Przyszłoroczną zostaną godnie uczczone!

A tym wszystkim, którzy ofiarują coś ze swoich oszczędności, serdecznie dziękujemy i obiecujemy modlitewną pamięć. Polecamy Was opiece Niepokalaney w gorącej modlitwie u Jej stóp.

Gwardian Niepokalanowa o. Stanisław M. Piętka OFMConv

Red. Jak dowiedziałem się z rozmowy z Ojcem Gwardianem prace budowlane, które aktualnie mają miejsce na terenie wokół Bazyliki, mają docelowo odmienić nasz Klasztor, nadać mu znaczącego blasku. Wokół, zamiast starego chodnika układana jest gustowna kolorowa kostka. Bazylika zostanie specjalnie oświetlona, iluminacja oświetli również wieżyczkę klasztoru.

Fachowiec od rolnictwa



Maciej Boniecki, tegoroczny maturzysta z technikum w Zespole Szkół im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Teresinie zajął wysokie trzecie miejsce podczas rozgrywanego w Warszawie wojewódzkiego finału XXXI Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych. Dokonał tego po raz drugi z rzędu!

Tym samym ponownie wystąpi w wielkim ogólnopolskim finale, jaki rozegrany zostanie w czerwcu w Lublinie. Maciej,

został uznany przez komentatorów olimpiady naukowej

znakomitym fachowcem z zakresu produkcji roślinnej. W takiej bowiem dziedzinie startował. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku na tych samych zawodach również uplasował się na trzecim stopniu podium, zaś w finale ogólnopolskim, rozegranym wówczas w Olsztynie zajął znakomitą czwartą lokatę. Dzięki takiemu wynikowi, już rok temu organizatorzy OWiUR ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Rolniczego przyznali mu indeks na jeden z kierunków Wydziału Rolnictwa. Ponadto Maciej Boniecki, otrzymał także zwolnienie z części teoretycznej egzaminu zawodowego, jaką miał zaliczać już za kilkanaście dni.

Olimpijskie sukcesy to świadectwo jak wysoki poziom wiedzy reprezentują uczniowie szkoły w Teresinie. Szkoły, która nie jest już typową placówką o nachyleniu rolniczym, jednak w konkursie wiedzy potrafi być zdecydowanie lepsza od renomowanych szkół rolniczych.

(Mo)

„Błękitna Fala” gra

W marcowym numerze „Prosto z Gminy” pisałam o otwarciu filii Radia Niepokalanów w Łodzi. Tym razem chciałabym Państwu odrobinę przybliżyć zespół Radia Niepokalanów. Po 12 letniej działalności nadszedł czas, aby lepiej przyjrzeć się ludziom pracującym (często do późnych godzin nocnych) w budynku, który prawie przed 70 laty



w y b u d o w a ł o. Maksymilian Maria Kolbe.

Niektórzy twierdzą, że ten niewielki, piętrowy dom przepełniony jest nie tylko historią, ale także duchem maksymilianowskim. Dlatego ci, którzy tutaj

przebywają, wiedzą, że każde dzieło, które w tym miejscu powstaje jest wynikiem współpracy pomiędzy Niebem i Ziemią, świeckim i duchownym, dyrektorem i redaktorem. W zespole Radia Niepokalanów jest obecnie 3 Kapłanów i 3 Braci Zakonnych. Pozostałych 18 osób to osoby świeckie pochodzące z różnych stron naszego regionu. Przeważnie są to ludzie młodzi, pełni pomysłów i chęci do pracy. To właśnie oni są tym magnesem przyciągającym słuchaczy.

Dużym zainteresowaniem cieszą się programy o. Tomasza Szymczaka („W 60 min. Dookoła Psalmów”), Mariusza Pieśniewskiego („Lubimy poniedziałki”), czy o. Paulina Sotowskiego („Rozważania biblijne”).

Pod kierunkiem Edyty Waleszczyńskiej szybko rozbudowuje się nasz serwis regionalny, który coraz bardziej powiększa swój zasięg, a jego dynamika i zawartość skutecznie rywalizuje z serwisem ogólnopolskim.

Ewenementem w programie naszej rozgłośni jest możliwość otrzymania „książki na telefon”: Program z cyklu „Nowości książkowe” przygotowuje Malwina Terlecka, która za współpracę z wydawnictwami otrzymała 14 kwietnia nagrodę „Małego Feniksa” przyznawaną na Targach Wydawców Katolickich dla dziennikarzy promujących książkę katolicką. Dzięki Jej operatywności współpracujemy z 34 wydawnictwami, a we wtorki co 2 tygodnie nasi słuchacze mogą otrzymać wybraną przez siebie pozycję książkową.

Chwalona przez wielu oprawa muzyczna naszego radiowego programu to zasługa Anety Ostaszewskiej, która potrafi wybrać to, co najlepsze i stworzyć specyficzny muzyczny klimat, który nazywamy „Błękitnym graniem”. Dlatego też jesteśmy radiem nie tylko „do różańca”, ale i „do tańca”, zachowując odpowiedni klimat i specyfikę każdego okresu liturgicznego.

Bogusław Kwiatkowski znany jest naszym słuchaczom nie tylko z programów radiowych („Z wizytą u Świętych” oraz „Goście Bogusława Kwiatkowskiego”), ale również z kilku pozycji książkowych: „Parafie dawnego dekanatu sochaczewskiego”, „Dzieje parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie”, „Poczet Faraonów”, „Mumie. Władcy, święci, tyrani”. Jak widać historia to jego „konik”, ale nie tylko... zapewne zaskoczy jeszcze Państwa w innych tematach

Nie można pominąć tych, których najczęściej słyszy się po włączeniu radia na częstotliwości 102,7 FM oraz 98,6 w Łodzi: Wojtek Dąbrowski budzi naszych słuchaczy już o 6.30, o. Tomasz Szymczak rozwesela najsmutniejsze oblicza, Ania Chojnacka rozbudza wyobraźnię i ofiarowuje swój krystaliczny głos, Aneta Ostaszewska wie wszystko o muzyce i muzykach, Jacek Włodarczyk przekonuje, że „świat nie jest taki zły”, a kultura, może być wciąż „na topie”.

Warto wspomnieć o technice radiowej której dowodzą od samego początku istnienia radia bracia: Krzysztof Kotarba (znający każdą śrubkę i każdy przewód) i Tadeusz Łopaciński realizator o najdłuższych palcach i najlepszych żartach). Tajniki radiowe coraz lepiej poznają najmłodszy redaktorzy: Aleksandra Sójko i Anna Bednarek, a wspierają nas klerycy z WSD z Łodzi Łagiewnik i Ołtarzowa. Swoją czas dla słuchaczy ofiarowują także Siostry Niepokalanek, które reprezentuje siostra Angela oraz wspiera swoim głosem s. Martyna.

Od 2 miesięcy cieszymy się obecnością o. Damiana Karczmara diakona, który zajmuje się promocją naszego radia. Jego upór i mrówcza praca już przynoszą pierwsze efekty, chociaż na razie działa przeważnie jednoosobowo. Już 5 maja przyjmie z rąk J.E. O. B-pa Jerzego Maculewicz święcenia kapłańskie, a więc na stałe zagości w naszym radiu trochę później, od czerwca.

W podpisie tego artykułu, a właściwie krótkiej notatki o zespole znajdziecie Państwo jeszcze jedną osobę... o której nie wypada mi pisać...

Taki skład zespołu, taki klimat i tempo rozwoju zapewnił nam o. Jan Krzysztof Oniszcuk zaledwie 4 letni dyrektor RN posiadający odpowiednie wyczucie i talent marketingowy, a przy tym dbający o realizowanie ideału naszego patrona i opiekuna domu św. Maksymiliana, który także poprzez radio chciał zdobywać cały świat dla Niepokalanek.

Być może dlatego możemy powtórzyć za Piotrem Skrzyneckim, że „Jesteśmy wysepką w morzu bestialstwa, szaryzmy, głupoty (...) cynizmu, nietolerancji, przemocy. Jesteśmy wysepką”. Jesteśmy ...ale taką, na której każdy nasz słuchacz znajdzie cichy, spokojny kąt, w którym zechce odpocząć.

Zapraszam jest na niej miejsce dla Ciebie...

Katarzyna Bodych
Radio Niepokalanów

„Flagi zniknęły”



Patriotyzm czy zwykłe chuligaństwo? Nie wiadomo czym kierowali się złodzieje narodowych flag, ale miejmy nadzieję, że w przyszłym roku przynajmniej więcej domów w naszej gminie je wywiesi. Mowa o flagach, które zdobyły przede wszystkim Teresin i część Paprotni podczas świąt

narodowych przypadających na długi majowy weekend. Mimo, iż powieszzone zostały wysoko, na słupach i latarniach, to jednak nie pohamowało to potencjalnego złodzieja (a może złodziei) do przywłaszczenia sobie cudzego mienia. Na 100 wywieszonych flag nagle zniknęło ...80! Cóż, może ktoś źle zinterpretował treść akcji ogłoszonej w kwietniowym numerze naszego miesięcznika *Flaga w każdym domu*. W części z pewnością już jest...

(Mo)

Niewątpliwy sukces !

Teresiński Ośrodek Kultury jako jedyna placówka z terenu powiatu sochaczewskiego w niedługim czasie dostanie pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego na realizację projektu: „Eksploracja wychowawczo-edukacyjnego spektaklu teatralnego dla młodzieży p.t. Różowa skarpetka w reż. Natalii Fijewskiej-Zdanowskiej wraz z pomocą w przeprowadzeniu lekcji wychowawczej, ze szczególnym uwzględnieniem placówek znajdujących się na wsiach i w małych miastach”.

Środki dzielono na zasadzie konkursu ogłoszonego 6 grudnia 2006r., na który wpłynęło aż 190 ofert. Tylko 74 projekty zakwalifikowały się do dofinansowania.

Spektakl „Różowa skarpetka” opowiada o dwóch gimnazjalistkach, które właśnie wróciły z klasowej imprezy u koleżanki. Powoli ze zwykłej rozmowy wylania się przerażający i drastyczny obraz. Okazuje się, że na niewinnej z pozoru imprezie doszło do poniżającego aktu seksualnego, który przez dziurkę od klucza obserwowali rozbawieni koledzy. Kto jest winien? Ewka, która wypila za dużo i straciła kontrolę nad własnymi emocjami i działaniami? Anka bo nie zaprotestowała, nie pomogła, bo biernie przyglądała się poniżeniu koleżanki? Spektakl stawia trudne pytania i prowokuje do refleksji.

Inspiracją do napisania sztuki było autentyczne wydarzenie, mające miejsce w jednej z warszawskich szkół, a spektakl stanowi intensywny komentarz do aktualnej rzeczywistości. Konwencję paradokumentu, specjalnie podkreśla bardzo młoda obsada - dziewiętnastoletnie aktorki wchodzą w grane przez siebie role bez dystansu, tworząc spektakl naturalny i kameralny. „Różowa skarpetka” porusza problem samotności i zagubienia młodych ludzi, urodzonych na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Oferta TOK zakłada dziesięciokrotne wystawienie spektaklu w placówkach oświatowych (gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne) prowadzonych przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, a realizacja projektu już trwa. Do

tej pory spektakl „Różowa skarpetka” zobaczyli uczniowie: Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie, Gimnazjum w Szymanowie, Gimnazjum w Młodzieszynie, Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie. W niedługim czasie spektakl zostanie wystawiony w: Liceum im. S. Żeromskiego w Żyrardowie, Gimnazjum w Ożarowie, Liceum w Puszczy Mariańskiej, Gimnazjum w Teresinie, Zespół Szkół w Teresinie.

Pokaz w każdej szkole zostaje poprzedzony przesłaniem broszury dla wychowawców, zawierającej schemat lekcji wychowawczej po obejrzeniu spektaklu. Broszura została przygotowana przez Ośrodek Pomocy i Edukacji Psychologicznej „Intra” w Warszawie.



„Różowa Skarpetka”

Scenariusz i reżyseria: Natalia Fijewska-Zdanowska
Występują: Agata Fijewska, Paulina Włosowska

Nagrody i wyróżnienia: Wyróżnienie na VIII Ogólnopolskim Festiwalu Sztuk Autorskich „WINDOWISKO” 2006 w Gdańsku, Grand Prix Młodzieżowego Jury VIII Festiwalu Teatrów Amatorskich GARDEROBA BIAŁOŁĘKI 2006, Nagroda Aktorska dla Agaty Fijewskiej Młodzieżowego Jury VIII Festiwalu Teatrów Amatorskich GARDEROBA BIAŁOŁĘKI 2006, Wyróżnienie Aktorskie dla Pauliny Włosowskiej i Agaty Fijewskiej na VIII Festiwalu Teatrów Amatorskich GARDEROBA BIAŁOŁĘKI 2006.

(TOK)

Moja pierwsza książka



Gminna Biblioteka Publiczna to nie tylko wypożyczalnia książek, czytelnia. To również miejsce, gdzie co pewien czas odbywają się bardzo interesujące imprezy kulturalne. Dwudziesty trzeci kwietnia to dzień św. Jerzego, patrona Katalonii, z którego krwi utoczonej na ziemię podczas walki ze

smokiem miały wyrosnąć czerwone róże. W średniowieczu był też dniem poetyckich turniejów, wtedy mężczyźni ofiarowywali kobietom wiersze, a one im róże. Tradycja przetrwała Hiszpanie tego dnia obdarowują się książkami i czerwonymi różami. W 1995 r. UNESCO ogłosiło ten dzień Światowym Dniem Książki i Praw Autorskich.

Tak więc w przedostatni poniedziałek kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Teresinie nastąpiło uroczyste podsumowanie ogłoszonego w marcu konkursu pt. „Moja pierwsza książka”. Konkurs adresowany był do uczniów klas IV-VI szkół podstawowych gminy Teresin. Wpłynęło trzynaście samodzielnie wykonanych książeczek, z których Komisja pod przewodnictwem Pani Anny Pałys (instruktor

Biblioteki Powiatowej)) wyłoniła zwycięzców:

I miejsce Joanna i Marta Bednarskie Szkoła Podstawowa w Teresinie - „Tomik wierszy o zwierzętach”

II miejsce Agata Nowakowska Szkoła Podstawowa w Szymanowie - „Stonoga”

III miejsce Adam Kowalewski Szkoła Podstawowa w Teresinie „Poradnik Babuni”

Przyznano też dwa wyróżnienia:

- Magdalena Krusińska Szkoła Podstawowa w Teresinie 'Mini słowniczek polsko angielski’

- Luiza Muras Szkoła Podstawowa w Szymanowie „Pięć miłych myszek”

Zwycięzcom wręczono nagrody i wyróżnienia, a pozostałym uczestnikom konkursu upominki. Opiekunowie dzieci: Panie Beata Pałuba i Mariola Słowik otrzymały podziękowania i róże na wzór tradycji hiszpańskiej.

Uroczystość uświetniło spotkanie z Panią Ewą Chotomską pisarką, poetką reżyserką, telewizyjną „Ciotką - Klotką”, która w bezpośredni sposób przybliżyła dzieciom swoją twórczość, opowiedziała o pracy w telewizji i wręczyła mnóstwo autografów. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze, dzieci wyraziły chęć uczestniczenia w następnych konkursach i spotkaniach z ciekawymi ludźmi.

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Teresinie
Grażyna Starus

Zaproszenie na Pudziana



Wielkimi krokami zbliża się **TERESIŃSKA NOC CZERWCOWA!!!** Już dziś Teresiński Ośrodek Kultury, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Rada i Wójt Gminy Teresin serdecznie zapraszają na największą imprezę gminną czyli **FESTYN TERESIŃSKA NOC CZERWCOWA!!!**

W tym roku wszystkich gorąco zapraszamy na stadion GOSiR-u w niedzielę 24 czerwca 2007r.

Impreza ta corocznie cieszy się niezwykłą popularnością wśród

mieszkańców nie tylko naszej gminy. W tym roku czeka nas wiele atrakcji muzycznych i sportowych, konkursy z nagrodami, wesołe miasteczko, oczywiście stoiska branżowe, pokazy łucznicze, zapaśnicze i strażackie, grochowa wójta, programy artystyczne dzieci i młodzieży gminnych placówek oświatowych i Toku, przeciąganie liny i podnoszenie beczki oraz mecz piłki

nożnej pomiędzy braćmi franciszkanami a samorządowcami gminy.

Szczególnie serdecznie zapraszamy na występy zaproszonych **GWIAZD!!!** A w tym roku będziemy mieli się czym pochwalić.

O godz. **15.00** pokazy strong manów, czyli **NAJSILNIEJSZY CZŁOWIEK ŚWIATA MARIUSZ PUDZIANOWSKI** spacer farmera, przetaczanie opony, trzymanie odważników bokiem, podnoszenie belki.

O godz. **17.00** koncert **ZESPOŁU ARTYSTYCZNEGO CYGAŃSKICH GWIAZD „DON WASYL”**

Godz. **19.00** to **TOK-ROCK SHOW** czyli koncert piosenek rockowych w wykonaniu zespołu wokalnno-muzycznego Toku.

Wreszcie **20.30** to oczywiście koncert **Gwiazdy Wieczoru Zespołu CZARNO-CZARNI!!!**

Na zakończenie Teresińskiej Nocy Czerwcowej, jak co roku **TERESIŃSKIE SZTUCZNE OGNIEM!!!**

Szczegółowy program będzie dostępny w prasie, radiu i na plakatach a także na stronie internetowej www.esochaczew.pl oraz www.teresin.pl. **GORĄCO ZAPRASZAMY!!!**

W poszukiwaniu talentów

Pewnego dnia wypożyczając swojemu dziecku książkę w teresińskiej bibliotece, uwagę moją zwróciła ta jedna, kolorowa i ze zdjęciem sympatycznego chłopca na okładce. Gdy zobaczyłem ponadto logo Teresina już wiedziałem, że trzymam w ręku naszą słynną gminną powieść dla dzieci. Powieść autorstwa jednego z najmłodszych mieszkańców gminy Teresin! **Nikołaj Kucharski** jest uczniem pierwszej klasy Gimnazjum w Teresinie, pasjonatem piłki nożnej i Małysza, wnuczką Honorowego Obywatela Teresina kapitana Henryka Kucharskiego. Mówi, że lubi czytać książki i wymyślać różne historie. Jedną z nich opisał w książce, którą zatytułował „Przygody niegrzecznego Filipka”. „Napisałem ją dla dzieci, bardzo bym chciał, żeby się im spodobała” pisze Nikołaj we wstępie. Kola, bo tak brzmi w zdrobnieniu jego imię zaczął pisać gdy miał 6 lat. Pierwszą jego książką była „Chłopiec i drzewko”. Wówczas też zdobył pierwszą nagrodę literacką Tomik Literacki Młodych Autorów. Wiele radości przyniosło mu zwycięstwo w konkursie wojewódzkim „Wydajemy własne tomiki”. Odnosił tam potrójny triumf. Otrzymał nagrodę literacką, plastyczną oraz edytorską. Kola, bowiem poza tym, że pisze to również sam tworzy ilustracje i projektuje okładki swoich dzieł. A wydał już



liczne zbiory wierszy, powieść „Notatki pięcioklasisty”, czy też „Ironiczne opowiadania o poecie, który stracił muzę”. Założę się, że podobnie jak i ja, wielu z mieszkańców gminy nie znało dotąd twórczości ani osoby naszego młodego, sympatycznego pisarza. Dlatego postanowiłem o nim napisać. A tym, którzy znają Kolę, przypomnieć o jego talencie. Takich ludzi bowiem trzeba promować, pomagać im w rozwoju swoich umiejętności, być z nich dumnym. Podobnych talentów w naszej gminie

z pewnością znalazłoby się więcej... Ujawnijcie się zatem, dajcie się poznać, chętnie napiszę o kolejnym uzdolnionym mieszkańcu!

Marcin Odolczyk

Filozofia w szkole?

Gimnazjum i Liceum Ojców Franciszkanów w Niepokalanowie zawsze zaskakuje nas ciekawymi pomysłami. W dniach 14.05.2007 do 20.05.2007 roku odbył się tu *Tydzień Filozoficzny* pod hasłem *Cogito ergo sum /Myślę, więc jestem/*. Uroczystego otwarcia dokonał ojciec dyrektor **Marek Mioduszewski** wraz z zaproszonymi gośćmi, wśród których był też Starosta Sochaczewski **Tadeusz Koryś**.. Później nastąpiła dysputa *Jak poznać samego siebie?*

We czwartek interesującym punktem programu było *V Ognisko Filozofów*, które dostarczyło wszystkim niezapomnianych wrażeń.

Główny organizator *Tygodnia Filozoficznego* **Zbigniew**

Biederka poinformował obecnych o Konkursie Filozofii Klasycznej w Warszawie. Spośród wszystkich uczestników z województwa mazowieckiego do finału zakwalifikowało się 30 uczniów, wśród nich aż sześciu z Gimnazjum z Niepokalanowa. Miło mi poinformować, że prawie wszyscy są mieszkańcami naszej gminy: **Jakub Bieńkowski, Łukasz Kowalski, Jakub Kozak, Dariusz Szmecchtig, Jakub Kopański i Bartłomiej Plewiński.**

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Dni Zdrowia i Ekologii w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Paprotni.

Uczniowie i nauczyciele naszej szkoły biorą aktywny udział w proekologicznych działaniach tj. Sprzątanie Świata, zbiórka surowców wtórnych, czy udział w obchodach Dni Zdrowia i Dni Ziemi.

Kumulacja i podsumowanie wszelkich działań



ekologicznych odbywa się u nas w kwietniu każdego roku podczas dwutygodniowych obchodów „Dni Zdrowia i Ekologii”.

Tegoroczne obchody zainaugurowało przedstawienie, w którym to bohaterowie znanej komedii Kargul i Pawlak starali się zrozumieć działania wnuczki Ani, zachęcającej do zbiórki surowców wtórnych. Odtwórczyniami ról były uczestniczki koła ekologicznego z kl. VIa : Monika Wójcik, Monika Gonera, Magda Markiewicz oraz Asia Kuźnicka.

Dużym zainteresowaniem wśród uczniów klas II - VI cieszyły się zajęcia z udzielania pierwszej pomocy, gdzie uczniowie mogli udokonać swoje umiejętności na fantomie. Natomiast uczniowie klas 0 I dowiedzieli się jak postępować w wypadku oparzeń, użądleń, omdleń oraz uczyli się praktycznego opatrywania skaleczeń.

W programie znalazła się również realizacja międzyprzedmiotowej ścieżki ekologicznej, której przyświecało hasło „Śmieci mniej, Ziemi lżej” oraz ogólnopolskiego projektu edukacyjnego „Co młody konsument wiedzieć powinien”.

Salę lekcyjną klas 0 3 zmieniły się podczas „ekologicznych dni” w lasy, rzeki, jeziora, łąki. Uczniowie starali

się jak najpiękniej udekorować swoje klasy by zdobyć tytuł „najładniejszej sali lekcyjnej wiosna 2007”. Zwycięzcom wręczono dyplomy i nagrody. Pierwsze miejsce zdobyła klasa Ia (wych. p. Katarzyna Bodych).

Dni te stały się również pretekstem do realizacji pomysłu założenia przyszkolnego skalniaka, którego celem miało być nie tylko ukwiecenie terenu szkoły, ale także zapoznanie uczniów z nazwami niektórych roślin i ich hodowlą. Skalniak pozostanie jako piękny dowód na to, że wygląd naszego otoczenia zależy w dużej mierze od nas.

Dwutygodniowy program zakończyło kolejne przedstawienie, tym razem w wykonaniu uczniów zerówki, pt. „Zdrowo żyć” pod kierunkiem p. Katarzyny Misiak. Przypomniało ono nam jak należy się odżywiać i jaki tryb życia prowadzić by na długo zachować zdrowie.

Podczas tego kończącego apelu uczniowie czekali na podsumowanie całorocznej zbiórki makulatury i baterii, jednak ze względu na bardzo duże zainteresowanie tą akcją obie zbiórki zostały przedłużone do końca maja. Ogłoszono natomiast wyniki szkolnego etapu ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Co młody konsument wiedzieć powinien”. Dyplomy i nagrody otrzymali: Monika Żurowska - I m-ce, Angelika Wójcikowska II m-ce, Anna Tomasziewicz III m-ce

Dominika Wróbel, Maja Połec, Angelika Proch wyróżnienie. Wszystkie te osoby zakwalifikowały się do etapu wojewódzkiego w którym Maja Połec i Anna Tomasziewicz przeszły do etapu ogólnopolskiego.

Wręczone zostały również nagrody w II edycji szkolnego konkursu „Przyroda dla wytrwałych”. Tym razem tytuł „Super Przyrodnika” zdobyły aż trzy osoby (Kinga Krystosiak, Joanna Kuźnicka, Wojciech Sowa), które dzielnie przez 5 miesięcy walczyły o punkty, wykazując się wiedzą przyrodniczą. Kolejne miejsca zajęli: Krystian Kaźmiercz II m-ce i Angelika Proch III m-ce.

Wszystkim uczniom i nauczycielom dziękujemy za aktywny udział we wszystkich przedsięwzięciach realizowanych podczas tegorocznych „Dni Zdrowia i Ekologii” i zapraszamy na kolejne już za rok...

Katarzyna Misiak
Lidia Stobiecka

216 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja obchodzona była w czasie zaborów przez patriotyczną część społeczeństwa polskiego. Pod koniec XIX wieku w Galicji obchody te przybierały doniosły charakter. Również w okresie międzywojennym majowa rocznica była wielkim świętem państwowym. Jednak po II wojnie światowej, w okresie Polski Ludowej, zaprzestano obchodzenia tej uroczystości. Dopiero 17 lat temu, a dokładnie 6 kwietnia 1990 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przywrócił jako święto państwowe dzień 3 maja, to jest rocznicę uchwalenia pierwszej polskiej Konstytucji.

W dniu 30 kwietnia uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Teresinie kontynuowali tradycję, wpisaną i głęboko zakorzenioną w naszej historii Polski..

Obchody 216 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w szkole przybrały podniosły charakter. Wszyscy uczniowie w odświętnych strojach zebrał się na uroczystym apelu, aby uczcić majowe święto, które jest dniem szczególnym dla

wszystkich Polaków.

Uroczystość rozpoczął dyrektor szkoły Grzegorz Więcek, natomiast program artystyczny przygotowali uczniowie ze starszych klas pod kierunkiem p. W. Milanowskiej i p. A. Parol. Nasi młodzi artyści recytowali wiersze i śpiewali pieśni patriotyczne.

Była to dla uczniów, zarówno z klas młodszych, jak i starszych, niezapomniana lekcja historii, która zapisze się w ich pamięci. Warto świętować tak ważną uroczystość.

W. Milanowska



Gabinet kosmetyczny „URODA”

Teresin, ul. Szymanowska 17 w Ośrodku Zdrowia

tel. 0 663-54-54-70

oferuje:

- ♦ zabiegi kosmetyczne na twarz i ciało
- ♦ oczyszczanie tradycyjne i z użyciem ultradźwięków
- ♦ profesjonalny wizaż i stylizacja
- ♦ manicure i pedicure
- ♦ przekłuwanie uszu
- ♦ henna - regulacja brwi
- ♦ **nowość!** wtlaczanie preparatów - wygładzanie zmarszczek

poniedziałek, środa, piątek: 9.00 - 16.00

wtorek, czwartek: 12.00 - 19.00

ODSZKODOWANIA

JEŻELI W CIĄGU OSTATNICH 10 LAT ZOSTAŁEŚ POSZKODOWANY W WYPADKU JAKO:

- ♦ KIEROWCA, PASAŻER, PIESZY LUB ROWERZYSTA,
- ♦ STRACIŁEŚ BLISKĄ OSOBĘ,
- ♦ ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ ODMÓWIŁ CI WYPŁATY NALEŻNEGO ODSZKODOWANIA LUB JE ZANIŻYŁ

skontaktuj się z pełnomocnikiem

**CENTRUM POMOCY POSZKODOWANYM
W WYPADKACH KOMUNIKACYJNYCH**

MIDAS LEX

APTAX Agnieszka Ptaszkiewicz 0-46 86-143-54, 0-501-54-25-64
e-mail: aptax@op.pl

Zapytaj! To nic nie kosztuje!
Otrzymasz profesjonalną pomoc prawną.

Wszelkich konsultacji udzielamy bezpłatnie. Na Twoje życzenie nasz przedstawiciel spotka się z Tobą w Twoim domu lub innym wybranym miejscu.

Nie pobieramy żadnych zaliczek ani opłat wstępnych do czasu uzyskania odszkodowania !!!!!



Chcesz szybko i pewnie opłacić rachunki, otrzymać atrakcyjny kredyt, otworzyć konto, wpłacić i wypłacić pieniądze?. Masz do dyspozycji blisko Ciebie mieszczącą się agencję PKO Banku Polskiego S.A. w Teresinie przy ul. Szymanowskiej 2 (I piętro) wejście od ul. Torowej.

OFERUJEMY

- wypłata pieniędzy za pomocą (dowodu osobistego oraz karty do bankomatu)
 - prowadzenie konta Studenckiego 2,50 zł
 - prowadzenie konta Superkonta 5,40 zł
 - prowadzenie konta Firmowego 25,00 zł
- prowizja 2,50 zł za przelew przy kwocie do 1000,00 zł
 - wpłata na konto PKO BP S.A. bez prowizji,
 - spłata kredytu PKO BP S.A. bez prowizji,
 - opłaty ZUS, US.

Zapraszamy codziennie

Poniedziałek - Środa 10 - 18
Wtorek - Czwartek - Piątek 9 - 17
Sobota 9 - 14

**AGENCJA PKO BANKU POLSKIEGO TO WYGODA I
BEZPIECZEŃSTWO TRANSAKCJI**

PROGRAM SAMORZĄDOWY

98,6 FM
łódzkie
102,7 FM
mazowieckie

Radio Niepokalanów

Gmina Teresin
drugi piątek miesiąca
godz. 12:20

Tel. 46 661 32 61, 33 Krowczyńska, 30-010 Nowy Sącz, 32-010 Teresin

OKULISTA

Sochaczew Al. 600-lecia 45
rejestracja wizyt (8.00 - 20.00)
tel.: 046 863 38 74

- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe badanie pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- zabiegi laserowe oczu u chorych na cukrzycę,
- zabiegi lecznicze siatkówki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.



dr Barbara Popiołek

dr Jadwiga Juszko, dr Mikołaj Krajewski

pracownicy warszawskich klinik wykonujący
zabiegi chirurgiczne, zabiegi laserowe jaskry,
złoty wtórnej, odwarstwionej siatkówki ...



**Najnowocześniejszy ośrodek okulistyczny
między Łodzią a Warszawą. Od ponad 7 lat.**



Ter-Comp

SKLEP KOMPUTEROWY

- * Akcesoria komputerowe
- * Podzespoły
- * Zestawy
- * Tusze, Tonery
- * Drukarki
- * Serwis



Tel/Fax 046 / 861 32 61

PUNKT OPŁAT
u nas szybko i niedrogo

PUNKT OPŁAT
Sklep czynny
PN - PT 8.00 - 18.00
SOB 9.00 - 13.00

oriflame

międzynarodowa marka kosmetyków

Paprotnia ul. OM Kolbego 32

Mistrzowskie walki



Mamy kolejny zapaśniczy sukces, tym razem mistrzowski. Złoty medal Mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS stał się własnością zapaśnika Greiner Mazowsze Teresin, Pawła Albinowskiego. Podczas r o z e g r a n y c h

w miejscowości Przysucha zawodów w kategorii kadetów i juniorów, srebro wywalczył także Kamil Kamiński.

Paweł Albinowski, syn trenera Mazowsza Artura Albinowskiego, w Przysusze skutecznie obronił ubiegłoroczny sukces. Ponownie zdobył tytuł najlepszego zawodnika w Polsce, spośród klubów zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych, tym razem w kategorii wagowej do 69 kilogramów.

Kamil Kamiński (kat.96kg) zdecydował się na start w wyższej kategorii wagowej niż dotychczas. Mimo to na macie radził sobie wyśmienicie, efektem czego jest wicemistrzostwo kraju LZS. Gratulujemy zawodnikom i trenerom klubu z Teresina i życzymy następnych takich owoców swojej pracy.

(Mo)

Akademicki brąz Justyny



Hala sportowa Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, w dniach od 11 do 12 maja gościła najlepsze polskie zapaśniczki i zapaśników studentów podczas II Akademickich Mistrzostw Polski w zapasach. W zawodach wzięła udział dwójka naszych najbardziej utytułowanych zawodników: Justyna Barciak i Szymon Piątkowski, a start ich zaowocował brązowym medalem wywalczone przez Justynę w kategorii wagowej do 63 kilogramów.

II AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI Zapasy kobiet: Justyna Barciak - III miejsce w kat. wagowej do 63 kg.

Zapasy mężczyzn - styl wolny: Szymon Piątkowski - V miejsce w kat. wagowej do 74 kg

Justyna Barciak - studentka trzeciego roku Wyższej Szkoły Kultury Fizycznej i Turystyki w Pruszkowie dołożyła kolejny medal do swej już bardzo bogatej kolekcji medali z zawodów rangi Mistrzostw Polski. Nasza zawsze uśmiechnięta, sympatyczna i bezspornie bardzo ładna zawodniczka powolutku wraca do mistrzowskiej formy. Justyna od ponad pięciu lat jest główną siłą napędową sekcji zapasów naszego klubu i zarazem wspaniałym przykładem jak wiele można osiągnąć przez systematyczną i ciężką pracę, tym razem daje przykład swojego hartu ducha. Justyna podczas zwycięskiego dla niej Pucharu

Polski Seniorek rozegranego po koniec stycznia tego roku, doznała ciężkiej kontuzji stawu barkowego - pęknięcia w dwóch miejscach obojczyka i naruszenia więzadeł stawu barkowego. Po czteromiesięcznej przerwie, poświęconej na leczenie i rehabilitację, na kilka dni przed zawodami wróciła pomimo jeszcze doskwierającego bólu barku do treningów. I mimo tych przeciwności losu potrafiła jeszcze wywalczyć brązowy medal, a mogło być jeszcze lepiej, bo w finale nie znalazła się tylko przez bardzo kontrowersyjne decyzje sędziowskie. W walce półfinałowej z Aldoną Haniszewską z klubu ZTA Zgierz (aktualną mistrzynią Polski w wadze do 59 kg) sędziowie przerywali cały czas Justynie jej korony chwyt - tak zwany uchwyt głowa-ręka, a w pierwszej rundzie zaliczyli jej przeciwniczkę rzut za trzy punkty, podczas gdy mogli dać co najwyżej jeden punkt.

Cóż po tak długiej przerwie, praktycznie bez treningu i przy jeszcze bolącym barku, należy bić ogromne brawa naszej niezwykle sympatycznej zawodniczce i życzyć jej jak najszybszego powrotu do zdrowia i wysokiej formy sportowej.

Szymon Piątkowski - tegoroczny absolwent Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim, nie może uznać Warszawskich zawodów do udanych. Podczas walki półfinałowej z Radosławem Marcinkiewiczem z klubu Górnik Łęczna doznał kontuzji kolana i wycofał się z turnieju, będąc ostatecznie sklasyfikowanym na piątym miejscu.

Pozostaje życzyć Szymonowi jak najszybszego powrotu do zdrowia i by oboje z Justyną, z jesiennych Mistrzostw Polski wrócili ze złotymi medalami.

Artur Albinowski

Tenisowe sukcesy Tęczy

Końcówka sezonu tenisowego jest niezwykle udana dla zawodników ULKS Tęcza Budki Piaseckie. Na początku maja rozegrano w Nadarzynie Drużynowe Mistrzostwa Młodzików, w których tenisistki stołowe Tęczy Marta Banaszek i Aleksandra Widyńska zdobyły brązowe medale. Uległy jedynie reprezentantom gospodarzy oraz Piaseczna. Zawodniczki z Budek pokonały w tym turnieju m.in. ekipy z klubów warszawskich, Radomia i Płocka. Trzeba zaznaczyć, iż jest to wielki sukces tej jednej z najmniejszych szkół podstawowych powiatu sochaczewskiego. Nie będzie jednak w tym nic dziwnego gdy przytoczymy, że trenerem tej dwójki jest wybitny specjalista ds. tenisa stołowego Radosław Jurzyk.

Jeszcze lepiej spisały się nasze dziewczęta w zawodach „Mini Olympic Games” będących nieoficjalnymi mistrzostwami piątklasistów. Marta Banaszek zdobyła tu tytuł wicemistrzyni województwa! Aleksandra Widyńska uplasowała się ostatecznie

tuż za podium, na czwartym miejscu. Obie reprezentantki Tęczy wystąpią w półfinałach ogólnopolskich walcząc w gronie trzydziestu dwóch reprezentantek czterech województw. Tam zaś, osiem najlepszych wywalczy awans do krajowego finału. Gorąco wierzymy, że wśród nich będzie też tenisistka z Budek Piaseckich.

Trzymajmy kciuki za nasze sportsmenki!



VI OGÓLNOPOLSKI PRZEGLĄD TEATRÓW NIESFORNYCH „GALIMATIAS”



Ogromnie się cieszymy, że już po raz szósty mogliśmy gościć w Teresinie niesforne teatry z całej Polski. Galimatias to festiwal stawiający przede wszystkim na różnorodność mówiła **Natalia Fijewska-Zdanowska**, szef artystyczny Przeglądu. O tym znakomitym przedsięwzięciu „kulturystów” z teresińskiego TOK-u można by napisać książkę. My powiemy

krótko tak jak w ubiegłych latach tak i tegoroczny Przegląd był niezwykle ciekawy i zaskakujący. To jeden wielki wspaniały teatr na wysokim poziomie artystycznym, stworzony przez aktorów z całej Polski jak też zza granicy. Zasłużonych nagród i wyróżnień było naprawdę wiele, a o ich przyznaniu decydowały jurorzy absolwenci i wykładowcy Warszawskiej Akademii Teatralnej! W tym roku byli to: **Ewa Sokół-Malesza** reżyser teatralny, absolwentka Warszawskiej Akademii Teatralnej, współpracuje z teatrami w Warszawie i Białymstoku; **Igor Gorzkowski** reżyser i dramaturg, absolwent Warszawskiej Akademii Teatralnej, założyciel Stowarzyszenia Teatralnego Studio Koło; **Jacek Małachowski** teatrolog, reżyser nurtu alternatywnego, współtwórca Teatru Alberta Tison; **Wojciech Lisiecki** pomysłodawca Przeglądu Galimatias, wieloletni animator kultury, artysta nurtu offowego. Po obejrzeniu 15 przedstawień konkursowych podkreślili oni szczególnie wysoki i wyrównany poziom prezentacji oraz wyjątkowy poziom organizacji i szczególnego klimatu GALIMATIASU 2007. Zatem, do zobaczenia za rok! Poniżej



przedstawiamy laureatów tegorocznych spotkań.

Jury przyznała:

3 równorzędne wyróżnienia w wysokości 150 zł dla:

- Teatru Preteksty z Sokołowa Podlaskiego za spektakl „Metamorfozy”,
- Teatru Wspólnego z Rzeszowa i Stropkowa za spektakl „Jak to z diaskiem było...”,
- Grupy Teatralnej Proscenium z Wrocławia za spektakl „Kamień”,

3 równorzędne honorowe nagrody aktorskie dla:

- Katarzyny Wrzosek za rolę Siostry w spektaklu „Szepty”,
- Marty Czyżewskiej za rolę Doodlie w spektaklu „Ja i ty”,

- Marty Jakubiak za rolę Maszy w spektaklu „Samobójca”,

2 równorzędne nagrody w wysokości 1000 zł dla:

- Teatru Pierwszego Kontakt z Lublina za spektakl „Dżenereszyn of emigrejszyn”,
 - Teatru Przedmieście z Łańcuta za spektakl „Opowieść”,
- nagrodę główną Galimatias 2007 w wysokości 1500 zł dla
- Teatru Krzyk z Maszewa za spektakl „Szepty”.



CENTRUM ODCHUDZANIA I ODŻYWIANIA

oferuje: **BEZPŁATNE KONSULTACJE**
(w gabinecie lub na indywidualne życzenie również w domu)

W zakresie:

- Oczyszczanie organizmu z toksyn i złośliwych
- Badania składu ciała i wskazanie rozwiązań
- Odchudzanie dzieci i dorosłych (suplementy)

Zapewniamy:

- Osobistą opiekę i wsparcie konsultanta
- Sprawdzoną od 26 lat na świecie metodę
- 100% gwarancji oraz dyskrecji

Kontakt: tel.: 0-696 227 297, e-mail: ula_ken@op.pl

CIBEST Sp. z o.o. 30% taniej!

poleca w atrakcyjnych cenach:

Wykonujemy usługi budowlane:



- budowa domów jednorodzinnych
- budowa obiektów przemysłowych
- docieplenia budynków
- profesjonalne układanie kostki bruk.
- budowa parkingów
- remonty i modernizacje budynków
- budowa podjazdów, tarasów
- montaż sufitów podwieszanych
- montaż instalacji wodno-kanalizac.
- montaż instalacji elektrycznej
- generalne wykonawstwo stacji paliw
- remonty i modernizacje stacji paliw



Szczegóły oferty oraz nasze realizacje
na stronie internetowej www.cibest.pl

CIBEST Sp. z o.o.
ul. Sochaczewska 13
Paprotnia
tel. (046) 861 55 71



16,00

BCX 40

Zaprawa klejowa do
styropianu i zatapia-
nia siatki,
opakowanie 25 kg.



899

Drzwi zewnętrzne
antywłamaniowe,
stalowe, 11 rygli,
system aktywnego
kлучa.



od
3,50zł
/kg

**TYNK
AKRYLOWY**

Ponad 100
kolorów w ofercie,
struktura, kornik
i baranek



12,00

POROTHERM

Cegła Porotherm
o wym. 250x373x238
zużycie 11szt/m2



19,99

EKONOWINKA

Emulsyjna farba
akrylowa, opakowanie
10 L.

Odwiedź nas w internecie: www.cibest.pl